



Ryszard Borowicz, *Maria Marta Urlińska*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Janis Vanags

Rīgas Tehniskā universitāte – RTU, Łotwa

EUROSIEROCTWO – ZJAWISKO SPOŁECZNE CHARAKTERYSTYCZNE DLA ZSTĘPUJĄCEGO POKOLENIA

ABSTRACT

Euroorphanhood concerns of older people whose children are staying abroad for a long time (in the project at least 12 months). Traditional network of support in Polish society is based on familio-centrism. According to this theory, the younger generations have obligations to the oldest members of their families which arising from the bonds of blood. Phenomenon of interest to us is its existential dimension (quality of life) and essential (quality of life). It is equally important, the objective (defined state of affairs) and subjective (personal sense of quality of life) approach. Euroorphanhood is a development phenomenon, because of a large spatial mobility of the younger generation on the one hand and quickly extending of the human life cycle. In this approach euroorphanhood will be subjected to empirical testing – it will be a comparative study in three countries: Lithuania, Latvia, Poland.

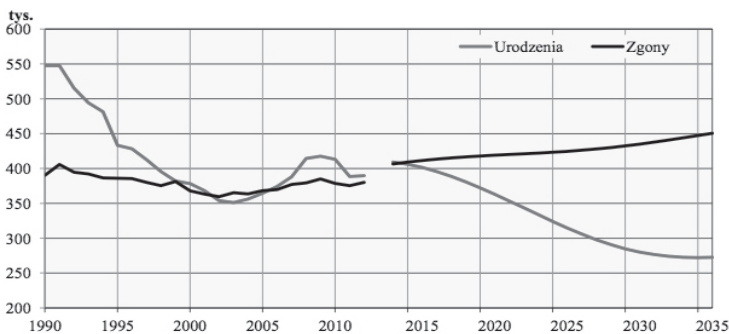
Key words:

euroorphanhood, old age, familio-centrism, retirement, standard of living, quality of life

Pod pojęciem „eurosieroctwa” mieści się zjawisko pozostawiania w kraju rodziców – osób starszych, których dzieci przebywają długi czas za granicą lub zamieszkują daleko. Tradycyjna sieć wsparcia w przypadku polskiego społeczeństwa bazuje na familiocentryzmie. Zgodnie z tym młodsze pokolenia mają zobowiązania, wynikające z więzów krwi, wobec najstarszych członków swojej rodziny. Zobowiązania te mają wymiar zarówno egzystencjalny (poziom życia – warunki materialnego bytu), jak i esencjonalny (jakość życia – więzi społeczne czy opieka). Z racji coraz to większej mobilności przestrzennej młodszych pokoleń, tak rozumiane eurosieroctwo jest kwestią rozwojową. Decyduje o tym z jednej strony skala emigracji. W apogeum było to blisko 2 mln osób, co stanowi ponad 5% ogółu ludności. Warto przy tym dodać, że wyjeżdżają głównie ludzie młodzi, zaś dominuje motyw ekonomiczny. Z drugiej strony upowszechnił się model rodziny nuklearnej. Efektem udanej socjalizacji jest usamodzielnienie się dzieci, które prowadzą własne gospodarstwo rodzinne. Starzejący się rodzice mają sobie radzić sami.

Niepokój związany z podjętą kwestią budzi też szybko postępujące starzenie się społeczeństwa polskiego. Od dwóch już dekad obserwujemy narastający demograficzny niż. Wprawdzie fale demograficzne – wyżę (około 800 tys. urodzeń żywych) przeplatają się z niżami (kilka lat temu urodziło się 360 tys. dzieci) – obserwowane były w ostatnich wiekach, ale najnowszy ma szczególny przebieg zarówno z powodu swojej głębi, jak i długiego czasu trwania. Złudzeń nie pozostawiają również

Urodzenia i zgony w latach 1990–2012 oraz prognoza do 2035 roku



Wykres 1. Sytuacja demograficzna Polski

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy.

prognozy demograficzne – w przypadku ich spełnienia się będziemy społeczeństwem ludzi starych. Załączony wykres w dobitny sposób ilustruje „otwierające się nożyce”. Wygeneruje to nieoczekiwaną sytuację na rodzimym rynku pracy (bogata oferta dla osób w wieku produkcyjnych), ale również niesamowite zobowiązania wobec tak licznych emerytów (wydolność systemu ubezpieczeń społecznych).

1. Pokolenie zstępujące jako kwestia społeczna

Problem pokolenia (osoby w podobnym wieku, które łączy z tej racji wspólnota przeżyć) zstępującego potęguje zarówno wzrost jego liczebności, jak i rosnący szybko czas trwania ludzkiego życia. Według danych Eurostatu w 2011 r. 13,7% populacji w naszym kraju miało więcej niż 64 lata. Prognozuje się, że w 2035 r. liczba ta będzie oscylowała wokół 9,6 mln, co będzie stanowić 26,7% ogółu ludności. Już dzisiaj wśród osób w wieku poprodukcyjnym wyróżnia się pokolenie witalnych emerytów – z rozbudzonymi aspiracjami, poszukujących swojego miejsca w świecie, zdrowych, ale dysponujących niewielkimi zasobami finansowymi, oraz pokolenie wymagające już wsparcia – osoby biedne, schorowane, samotne. Światowa Organizacja Zdrowia wydziela nawet trzy takie podokresy: wiek podeszły (65–75 lat), starczy (75–90 lat) oraz sędziwy (powyżej 90)¹. W sposób jednoznaczny zmienia to nasze dotychczasowe, rodzime, spojrzenie na ostatnią fazę cyklu ludzkiego życia.

Jeszcze nie tak dawno problem ten w sensie społecznym niemal nie istniał. Decydował o tym dość krótki okres życia w wieku poprodukcyjnym (pół wieku temu statystyczny Polak żył 60 lat; obecnie blisko 75; znacząco dłużej – około 8 lat – kobiety). Ponadto dane GUS pokazują, że oczekiwane trwanie życia kobiety w momencie osiągnięcia przez nią wieku emerytalnego to około 23 lata, zaś mężczyzna ma przed sobą, przeciętnie rzecz biorąc, około 15 lat życia. Daje to mniej więcej dwie dekady funkcjonowania w nowej społecznej roli. Wiąże się ona ze zdecydowanie niższymi niż dotąd dochodami. Przeciętny polski senior dysponuje rocznie kwotą nieprzekraczającą 40 tys. zł (w przypadku kobiet jest ona o 17% niższa)². Nie było takich możliwości (niskie płace), a ponadto nie ma w naszym społeczeństwie większej tradycji gromadzenia wcześniej zasobów na ten okres swojego życia. Jeżeli nawet oszczędności są, to dość niewielkie i stosunkowo

¹ B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, Warszawa 2006, s. 46.

² Centrum Badania Opinii Społecznej, *Obraz typowego Polaka w starszym wieku*, Warszawa 2010.

szybko zostają one skonsumowane. Niskie dochody emerytów i rencistów wprost wiążą się z ryzykiem życia w ubóstwie. Co piątego Polaka nie stać dzisiaj na któryś z podstawowych wydatków: pełnowartościowy posiłek, opłaty stałe (czynsz, inne rachunki) czy wyposażenie mieszkania (wymiana zużytego sprzętu, np. lodówki). Wczesny wiek przechodzenia w stan zawodowego spoczynku (emerytury, renty) dotyczy osób z pełnią rozwiniętych potrzeb życiowych. Chcą oni w sposób aktywny spędzać czas wolny, jak też uczestniczyć w życiu społecznym oraz w kulturze. Generuje to nowe jakościowo problemy i pytanie: co możemy zaoferować tej, coraz to liczniejszej kategorii obywateli?

W jeszcze późniejszej fazie cyklu życia pojawiają się jednak specyficzne problemy: opieka, zarówno socjalna, medyczna, jak również psychologiczna. Do niedawna dominowały rodziny wielopokoleniowe, gdzie normą było prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego oraz zamieszkanie w nim trzech pokoleń (dziadkowie–rodzice–dzieci). Więzy społeczne były niezwykle silne: najstarsi zajmowali się prowadzeniem domu, wychowaniem wnuków, zaś ich dzieci koncentrowały się na aktywności zawodowej, a w ostatniej fazie życia opiekowały się swoimi rodzicami. Warunki życia tych ostatnich oraz faktyczne relacje międzypokoleniowe uznawane były za jeden z tematów tabu, zaliczanych do mocno prywatnych. Różnego rodzaju przemoc w rodzinie – fizyczna, psychiczna czy ekonomiczna – dopiero od niedawna stała się obiektem zainteresowania, a ciągle o niej niewiele wiemy, gdyż z trudem poddaje się naukowym badaniom.

Zmiany globalne doprowadziły do tego, że zmieniła się sama rodzina, która składa się współcześnie z dwóch pokoleń i jest strukturą małą (model 2+1). Dorośli członkowie społeczeństwa w poszukiwaniu pracy zawodowej często przemieszczają się i wokół tej roli społecznej budują swoją tożsamość. Wszystko to powoduje, że bezpośrednie kontakty dorosłych dzieci ze swoimi rodzicami nabierają charakteru okazjonalnego. Problem gwałtownie narasta wtedy, gdy rodzicom zaczyna być potrzebna codzienna pomoc (pożywienie, sprząatanie mieszkania, utrzymanie higieny) i wsparcie natury mentalnej (bezpośredni kontakt z bliskimi). W tym zakresie dominują zdecydowanie rozwiązania bazujące na wykorzystaniu potencjału tkwiącego w sferze prywatnej – mobilizacja członków rodziny w postaci świadczonej pracy lub wsparcia materialnego czy przeznaczanego czasu. Alternatywą jest życie w ubóstwie, samotność oraz poczucie osamotnienia. Można by oczekiwać, że powstała tutaj luka wypełni układ instytucjonalny – agendy rządowe i/lub samorządowe, organizacje pozarządowe. Jest to jedno z wielu zagadnień wymagających najpierw zmian mentalnych, później aktywności legislacyjnej, a także sięgnięcia po środki publiczne. Jak dotąd mamy do czynienia w tym zakresie ze stanem swoistej próżni.

2. Syndrom osób starszych

Na starość składa się szereg komponentów. Jeden z bardziej czytelnych czynników ma naturę organiczną. Uznaje się, że biologiczny schyłek życia następuje, kiedy to pojawiają się pewne, jasno określone zmiany natury fizjologicznej, związane z pogarszaniem sprawności poszczególnych narządów i całego organizmu. Z kolei psychologia wskazuje na zmiany związane z degradacją w sferze osobowości człowieka, narastaniem poczucia osamotnienia. Socjologowie zwracają uwagę na wycofywanie się z dotychczasowych kontaktów, a przede wszystkim z pełnionych dotąd – przez dziesiątki lat – ról społecznych, m.in. zawodowych. W sposób trafny istotę tego złożonego zjawiska oddaje następująca definicja. Starość to „zespół komplementarnie ze sobą powiązanych zmian fizjologicznych (przejawiających się zmniejszoną odpornością organizmu, niedołożnieniem), psychicznych (wyrażonych malkontenctwem lub egocentryzmem, ucieczką od rzeczywistości, rozpamiętywaniem minionych wydarzeń, poczuciem samotności, bezsensu schyłku życia), społecznych (związanych z pozbywaniem się pełnionych ról społecznych, utratą aktywności zawodowej i kontaktów z otoczeniem) wskazujących na ogólny stan regresu. Warunkują się one wzajemnie i dopiero sprzężone stanowią o istnieniu zjawiska starzenia się człowieka”³.

Tak rozumiana starość jest czymś naturalnym i występuje „od zawsze”. Zmienia się jednak społeczne otoczenie oraz świadomość różnych podmiotów. W to, co jeszcze nie tak dawno traktowane było jako naturalne prawo gatunku ludzkiego, coraz to wyraźniej ingerujemy. Rozwój medycyny powoduje, że możliwe jest wydłużanie okresu witalności w różnych jego wymiarach – okres płodności czy wydolność organizmu, większa odporność (dzięki m.in. szczepionkom). Trudną do przecenienia rolę odgrywają zmiany świadomości samych podmiotów. Skutkiem tego jest większa troska o swoje zdrowie, profilaktyka, stosowanie diet, czyli inny styl życia. Również w sferze aktywności zawodowej widoczne jest – chociażby na przestrzeni ostatniego półwiecza – nie tylko coraz późniejsze przechodzenie w stan bierności, ale równie charakterystyczne jest wewnętrzne zróżnicowanie tego procesu (najwcześniej dotyczy to służb mundurowych, dalej uprzywilejowanych cywilnych grup zawodowych, takich jak: górnicy czy nauczyciele; najdłużej zaś aktywnymi pozostają sędziowie czy profesorowie). Jak podaje GUS, wskaźnik zatrudnienia w grupie osób w wieku 55–64 lata jest w naszym kraju znacząco

³ E. Trafiałek, *Życie na emeryturze w warunkach polskich przemian systemowych*, Kielce 1998, s. 22.

niższy – o 10 lat – niż w UE⁴. Formalne zakończenie aktywności zawodowej (przejście na emeryturę) nie zawsze oznacza wycofanie się ze sfery publicznej – furorę robi aktywny udział w pracach Uniwersytetu III Wieku, coraz też liczniej osoby te realizują się również poprzez wolontariat.

Jest to faza dopełniająca wszystkie poprzednie etapy życia. Osoby starsze dotyka wiele problemów a są one natury nie tylko organicznej, ale również społecznej, emocjonalnej, a także moralnej. Dla jednych jest to godne spełnienie i radosne zwieńczenie udanego życia, dla innych zaś okres zgorzknienia i smutku, czego przejawem jest frustracja, pełne złośliwości nastawienie nawet do najbliższych osób. Warto w tym miejscu przywołać koncepcję Erika Eriksona, który zwraca uwagę na to, że na tym poziomie rozwojowym jednostka musi pokonać kryzys: integracja ego vs. rozpacz⁵. Dzięki zgromadzonemu doświadczeniu życiowemu osoby te posiadają ogromną wiedzę, a to predysponuje je – przynajmniej niektórych – do roli mentora w różnych dziedzinach życia. Sprzyja temu również wyciszenie emocjonalne, a także hormonalne. Nie sposób jednak dostrzec w tym rozumowaniu ewidentnych słabości, których główną cechą stanowi orientacja na przeszłość – retrospekcja czy konserwatyzm. Złożony proces starzenia się traktować można jako „sztukę wyboru między tym, z czego trzeba się stopniowo wycofywać, co należy zakończyć, a tym, z czego zrezygnować nie wolno. Umiejętność starzenia się, tj. adaptacja do starości, to dostrzeganie również jej dobrych stron oraz działanie na rzecz wykorzystania zachowanych jeszcze możliwości. Chodzi też o to, aby nasza aktywność była konkretna i celowa”⁶.

3. Nowe wyzwanie – eurosieroctwo

Z eurosieroctwem seniorów mamy do czynienia wtedy, gdy ma miejsce dłuższy fizyczny brak osób najbliższych, czyli własnych dzieci, w bezpośrednim otoczeniu. Zjawisko to rozpatrywane być musi w sposób dynamiczny. Jedną linię continuum stanowi cykl ludzkiego życia. Całkiem inaczej wygląda sytuacja życiowo zaradnych osób starszych, których dzieci wyjechały z Polski, inaczej zaś tych sędziwych. Pierwsi mogą nawet czerpać profity materialne związane z tym, że dzięki pomocy ze strony dzieci mogą utrzymać wysoki standard życia, a z nimi utrzymywać nawet

⁴ *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – IV kwartał 2012*, Warszawa 2013.

⁵ E. Erikson, *Tożsamość a cykl życia*, Poznań 2004.

⁶ H. Balicka-Kozłowska, *Konfrontacja wiedzy gerontologicznej z obserwacją własnego starzenia się [w:] Przygotowanie do starości*, M. Dziegielewska (red.), Łódź 1997, s. 98.

codzienne kontakty dzięki elektronicznym mediom (telefon komórkowy, mail, Skype). Drudzy potrzebują już codziennej (niekiedy całodobowej) opieki i cierpią na brak wokół siebie najbliższych członków swojej rodziny. Przystępując zatem do empirycznych rozpoznań tak zoperacjonalizowanego eurosieroctwa, mieć na uwadze należy zatem konkretną fazę trwania ludzkiego życia.

Drugą kwestię stanowią zróżnicowane treści składające się na eurosieroctwo. W pałacu tej znajduje się nie tylko sfera związana z materialnym bytem czy stanem organizmu, ale również z funkcjonowaniem społecznym, emocjonalnym oraz moralnym człowieka. Trudną do przecenienia wartość ma to, co metafizyczne – nadsens życia.

Warunki egzystencji zstępującego pokolenia Polaków, ich dochody – w stosunku do tego, czym dysponowali wcześniej, na co już zwróciliśmy uwagę wcześniej – ulegają wyraźnemu obniżeniu. Ponadto wyraźnie dominuje przekonanie, że w sytuacji masowego bezrobocia na rynku pracy preferowane muszą być młodsze pokolenia. Tylko ekonomiczne skutki wykluczania tej kategorii z rynku pracy są łatwe do policzenia – to chociażby większe środki publiczne na emerytury i renty, a jednocześnie mniejsze podatki. Nie ma ponadto w naszym kraju jeszcze tradycji odkładania 'na później'. Dłuższy pobyt dzieci za granicą może – ale wcale nie musi – powodować utrzymanie dotychczasowej stopy życiowej rodziców. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że Polacy za granicą wykonują z reguły prace dość proste, poniżej posiadanych kwalifikacji, zaś pracują – jeśli chodzi o dobowy czas – długo. Zarabiają mniej niż autochtoni, ale więcej niż ich rówieśnicy w kraju⁷.

Sytuacja zdrowotna osób starszych w miarę upływu lat stale się pogarsza, co wynika chociażby ze słabnących sił fizycznych i pojawiania się coraz to nowych defektów (chorób). Obok stałej troski o zdrowie, tj. aktualnej diagnozy oraz terapii, ważna jest tutaj profilaktyka, której celem może być chociażby opóźnianie pojawiania się kolejnych niewydolności. W tym zakresie naturalna funkcja pełniona przez rodzinę jest trudna do zastąpienia. Równie ważny jak obiektywny stan organizmu jest samopoczucie. Kontinuum to otwierają 'wiecznie zdrowi', niepotrzebujący ani badań medycznych, ani wizyt lekarskich, zaś zamykają ustawicznie narzekający na stan swojego organizmu, lekomani.

W przypadku zstępującego pokolenia oglądu wymaga też kapitał społeczny. Zarówno poziom zaufania (do innych ludzi), skłonność do stowarzyszenia się (przynależność do różnych organizacji), świadczenie pomocy innym (w postaci pracy, wsparcia materialnego) czy też udział w wyborach (krajowych, samorządowych)

⁷ K. Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku*, Warszawa 2010.

lub zadowolenie z demokracji (ustroju) są prostymi, ale bardzo diagnostycznymi parametrami świadczącymi o społecznym funkcjonowaniu.

Równie ważne jest zadowolenie i satysfakcja z życia. Rozpoznania empiryczne pokazują, że ludzie starsi w Polsce są w większości zadowoleni z życia – 65% respondentów, zaś niezadowolenie deklaruje jedynie 5%. Wśród pierwszych dominują osoby z wyższym wykształceniem (78%), z dochodem na osobę w rodzinie przekraczającym 1200 zł miesięcznie (75%) oraz aktywne zawodowo. Najmniej zadowoleni są słabo wykształceni (ukończona co najwyżej szkoła podstawowa – 59%), biedni (poniżej 500 zł na osobę – 56%). Najbardziej są zadowoleni: ze swojego związku – 89%, z miejsca zamieszkania oraz przyjaciół – 84%, a także ze swoich dzieci – 61%. Najmniej zadowoleni są natomiast ze swojej sytuacji materialnej – 34%, ze stanu zdrowia – 43% oraz z osiągniętych dochodów – 51%. Ich czas wolny wypełnia głównie oglądanie telewizji i słuchanie radia; nie mają natomiast kontaktu z komputerem czy Internetem⁸. Czy to, co charakterystyczne dla najstarszych Polaków, dotyczy również seniorów-eurosierot?

Jednym z lepiej rozpoznanych przez rodzime nauki społeczne zagadnień jest samotność osób starszych⁹. Najczęściej jest ona definiowana jako określony obiektywny bądź subiektywny stan rzeczy, wynikający z nieprawidłowych kontaktów interpersonalnych. Z badań P. Czekanowskiego wynika, że wśród osób w wieku 65–74 lata samotność odczuwa blisko 60% ogółu. Odnosi się ona do właściwych relacji z innymi ludźmi, czego przejawem jest fizyczny brak innych ludzi w otoczeniu, zaś skutkiem może być zanik więzi i izolacja – samotność społeczna¹⁰. Może to być deprivacja potrzeby bliskości (sam w tłumie) – samotność emocjonalna. Równie istotne jest tutaj zagubienie egzystencjalne człowieka, niemożność poradzenia sobie w świecie norm i wartości – samotność aksjonormatywna. Badania empiryczne prowadzone w ostatnim półwieczu wskazują, że najwięcej osób starszych przejawia samotność emocjonalną¹¹. Jak radzą sobie z samotnością? Jedną z bardziej wartościowych typologii wyróżnia: aktywistów (zaangażowani w sprawy publiczne); nianie (opieka nad wnukami); pracusie (ciągle aktywni zawodowo); działkowicze (wolny czas w ogródku); religijni (w kościele); podróżnicy (wycieczki); naukowcy (uczą się, czytają); rozrywkowicze (przebywają z innymi); chorowicy

⁸ CBOS, *Obraz typowego...*, op.cit.

⁹ Por. E. Dubas, *Edukacja dorosłych w sytuacji samotności i osamotnienia*, Łódź 2000; J. Maciaszkowa, *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 1991.

¹⁰ P. Czekanowski, *Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie* [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), Gdańsk 2002, s. 109.

¹¹ A.A. Zych, *Człowiek wobec starości: szkice z gerontologii społecznej*, Warszawa 1995, s. 109.

(leczą się); sportowcy (dbają o kondycję); atrakcyjni (troszczą się o wygląd); permanentnie samotni (mieszkają sami i/lub mają duże poczucie osamotnienia)¹². Rozpoznanie tego typu pokazuje jednocześnie, że najskuteczniejszą ochronę przed samotnością stanowi właśnie życie rodzinne¹³.

Prowadzone dotąd empiryczne badania pozwalają wyróżnić kilka typów stylów życia osób starszych. Pojawia się wśród nich styl: ‘prorodzinny’ – rodzina znajduje się w centrum i stanowi największy obiekt zainteresowania; ‘aktywny – zachowawczy’ – dominuje chęć bycia dalej niezależnym (robić to, co dotychczas); ‘aktywny – sybaryta’ – człowiek na emeryturze pragnie spełnić wszystko to, czego wcześniej nie udało się zrealizować; ‘pasywny–sybaryta’ – potrzebuje pomocy społecznej jako formy zadośćuczynienia za swoją dotychczasową pracę; ‘zagrożony’ – odczuwa lęk przed przyszłością, samotnością¹⁴.

O kondycji osób starszych stanowią zarówno realne możliwości godnego życia, jak również ich postrzeganie przez pozostałych członków społeczeństwa. Tymczasem w obu tych wymiarach zstępujące pokolenie spychane jest na margines. Wyzwaniem naszych czasów jest indywidualizm, którego przejawem są hasła: ‘radź sobie sam’, ‘bądź przedsiębiorczy’. W społeczeństwie konsumpcyjnym dominuje kultura „instant”, której przejawem jest szybkie życie i natychmiastowe osiągnięcie (kredyt, dobra, przyjemność). Wyraźnie obecny jest kult młodości, zdrowia oraz piękna. Osoby starsze przestają odgrywać znaczącą rolę i są spychane na margines.

Cała ta sieć różnorodnych uwarunkowań, zarówno natury obiektywnej (np. warunki życia czy stan zdrowia), jak i subiektywnej (poczucie), które splatają się często z sobą, wyznacza ramy starości. W projektowanym dużym przedsięwzięciu badawczym interesuje nas głównie poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: czy-/w jakich zakresach osoby starsze, pozostające przez dłuższy czas bez fizycznego, bezpośredniego kontaktu z własnymi dziećmi, różnią się od pozostałych, będących w stałych relacjach z bliskimi?

Dłuższe wyjazdy młodszych członków rodziny za granicę – ‘za chlebem’ – mają w przypadku społeczeństwa polskiego swoją długą już tradycję. Dotyczy to zwłaszcza górali czy Ślązaków na zwalniane miejsce pracy poza krajem przyjmowano następnego członka rodziny. Dostępne opisy – chociażby klasyka socjologii *Chłop*

¹² J. Maciaszkowa, *Z teorii...*, op.cit., s. 49.

¹³ Zob. P. Czekanowski, *Rodzina w życiu...*, op.cit.; E. Dubas, *Edukacja dorosłych...*, op.cit.; J. Maciaszkowa, *Z teorii i praktyki...*, op.cit.

¹⁴ A. Brzezińska, *Proaktywna starość. Strategie radzenia sobie ze stresem w okresie późnej dorosłości*, Warszawa 2011, s. 40. Zob. także: *Styl życia w starości*, O. Czerniawska (red.), Łódź 1998.

polski w Europie i Ameryce – odnoszą się jednak do tych, którzy wyjeżdżali¹⁵. Swoistą ‘białą plamą’ są ciągle ci członkowie rodziny, którzy pozostali w kraju. W ostatnich latach określenie „eurosieroctwo” pojawiło się u nas w odniesieniu do dzieci rodziców migrujących do pracy poza granicami. Zapanowała nawet swoista moda na badanie tego zagadnienia¹⁶. Nas interesuje jednak nie tylko zwrócenie uwagi na inny podmiot, ale również pokoleniowe przesunięcie akcentów, by uzyskać odpowiedź na pytanie: jaka jest kondycja starych już rodziców, których dzieci wyjechały do pracy poza granice kraju?

4. Perspektywa porównawcza – projekt międzynarodowego badania¹⁷

Jednym z ważniejszych ramowych określeń służących diagnozie stanu rzeczy – w kontekście porównawczym – wiąże się z globalizacją. Efekty tego można dostrzec w różnych przekrojach danych, od demografii aż po krążenie idei. Zarazem jest to jedno z najciekawszych zjawisk kultury współczesnej w ogóle. Łączy ono różnorodne procesy, zjawiska i trendy w nowe i czasem zaskakujące jakości. Przede wszystkim (jak uważa wielu badaczy kultury) modele opisujące wpływy i przepływy idei i dóbr pomiędzy centrum i peryferiami czy też centrum a prowincją są dziś dosyć anachroniczne. Przepływy i wpływy oddziałują dzisiaj z poziomu globalnego na lokalny, ale również odwrotnie. Oznacza to, że pewne zjawiska lokalne mają szansę – co prawda zwykle na krótki czas – przyciągnąć uwagę globalnej publiczności¹⁸.

Nasze badania mogą pokazać interesujące szczegóły procesu globalizacyjnego, jaki zachodzi współcześnie w obszarach o najwyższym wskaźniku biedy, bezrobocia oraz migracji w odniesieniu do jakości życia seniorów¹⁹. Zwłaszcza

¹⁵ W. Thomas, F. Znaniński, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa 1976.

¹⁶ W. Danilewicz, *Sytuacja życia dzieci w rodzinach migracyjnych*, Białystok 2006; P. Kaczmarczyk, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie uprzemysłowienia*, Warszawa 2005; A. Skreczk, *Emigracja zarobkowa i jej wpływ na wychowanie w rodzinie* [w:] *Pomoc w rodzinie*, G. Olszewska-Baka, L. Pytka (red.), Białystok 1999; B. Walczak, *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców*, Warszawa 2008.

¹⁷ Istotnym czynnikiem decydującym o podjęciu problematyki porównawczej w tych konkretnych krajach: Polska, Litwa, Łotwa, był fakt wieloletniej współpracy kierownika i głównych wykonawców w trakcie prowadzenia badań longitudinalnych na Łotwie (od 1989 roku) finansowanych przez KBN (kierownikiem dwóch projektów badawczych była M.M. Urlińska).

¹⁸ E. Hobsbawm, T. Ranger, *Tradycja wynaleziona*, Kraków 2008.

¹⁹ Zespół składa się z doświadczonych badaczy społecznych z Polski, Litwy, Łotwy. Kierował nim socjolog i badacz społeczny (R. Borowicz, 1945–2014), który miał na swoim koncie udział w wielo-

że w projektowanych badaniach zostanie dokonana analiza porównawcza tegoż procesu, uwzględniająca Polskę, Łotwę i Litwę (podobne parametry, jednak skala problemów inna). Dobór krajów o podobnej przeszłości (wiele lat sowieckiej dominacji, radzieckiej strefy wpływów), ale o różnych wskaźnikach bezrobocia, migracji i struktury demograficznej może dać zaskakujący obraz skali problemu, przebiegu zależności pomiędzy wyróżnionymi parametrami czy też roli dziedziczonego kapitału kulturowego i społecznego.

Empirycznymi badaniami zostają objęci seniorzy mieszkający samotnie, których dzieci wyjechały na dłużej niż 12 miesięcy poza granice kraju, a zamieszkują samotnie w gospodarstwach domowych na terenach zróżnicowanych ekonomicznie, społecznie, kulturowo. W doborze próby badawczej uwzględnione zostały następujące kryteria: udział procentowy osób w wieku poprodukcyjnym (więcej niż 64 lata) w populacji ogólnej, stosunek emigrantów długookresowych do ogółu społeczeństwa oraz stopa bezrobocia traktowana jako przyczyna wyjazdu poza granice kraju. Szacujemy próbę badawczą, przyjmując w odpowiednich proporcjach skalę problemów w tych trzech krajach. Odpowiadające powyższym kryteriom dane demograficzne zilustrowano w tabeli 1.

letnich badaniach podłużnych (badania toruńskie na próbie kilku tysięcy uczniów – zespół Z. Kwiecińskiego, kierowanie projektem zespołowym FAPA w stacji IRWiR PAN, czy udział w badaniach longitudinalnych na Łotwie pod kierunkiem M.M. Urlińskiej). W niniejszym projekcie przy wyborze członków zespołu kierowano się kryterium merytorycznym oraz ich zainteresowaniami, kompetencjami, możliwościami realizacji badań w zróżnicowanym kulturowo terenie. Wykonawcy od wielu lat zajmują się zagadnieniami jakości życia, stylu życia, pedagogiką zdrowia (A. Gaweł, T. Różański, Magdalena Urlińska), edukacją zdrowotną i promocją zdrowia (M. Madej-Babula), pracą socjalną w środowisku lokalnym (E. Miśkowiec, M. Bajer), starością i wsparciem społecznym (M. Kutyła, E. Traczykowska), alienacją (K. Nowakowski) poczuciem sensu życia (D. Wajsprych, K. Bociek), wsparciem duchowym, pracą z człowiekiem starym, chorym (P. Krakowiak, A. Janowicz, B. Stańkowski), migracjami, wielokulturowością i edukacją międzykulturową (M.M. Urlińska, K. Woś, B. Przybylski). Dobór partnerów zagranicznych wynika z ich wieloletniej współpracy przy realizowaniu badań w środowisku polskim na Łotwie i udział w nim J. Vanaga – ekonomisty, polityka i ministra edukacji, a teraz naukowca zajmującego się problematyką ekonomiczną i społeczną (kapitał ludzki, ekonomiczny i społeczny oraz zarządzanie wiedzą). Główny partner zagraniczny (A. Lanka) jest socjologiem i pedagogiem, specjalistą z zakresu edukacji ekonomicznej i kształcenia kadr, przygotowania społeczeństwa do zmieniającego się rynku pracy, interesuje ją pogranicze edukacji i polityki społecznej. Natomiast partnerem na Litwie jest lingwista, zajmujący się komunikacją społeczną i międzykulturową, problematyką kształcenia dla potrzeb zróżnicowanego kulturowo środowiska społecznego. Nasza współpraca datuje się od lat 90-., kiedy to H. Sokołowska brała czynny udział w projekcie badawczym podejmującym zagadnienia tożsamości polskiej mniejszości narodowej w krajach postsowieckich.

Tabela 1. Dane demograficzne Polski, Litwy i Łotwy jako podstawa doboru próby badawczej (za 2011 rok)

KRAJ	Liczba mieszkańców ogółem	Liczba mieszkańców powyżej 64 r.ż.		Liczba emigracji		Stopa bezrobocia
		N	%	N	%	
Polska	38 538 447	5 325 000	13,7	1 985 800	5,15	9,7
Litwa	3 043 429	575 485	16,2	53 863	1,77	17,4
Łotwa	2 070 371	373 056	16,4	25 163	1,24	17,3

Źródło: Opracowanie własne.

Taki a nie inny dobór próby jest celowy i podyktowany chęcią zbadania, jak różna może być jakość życia seniorów, doświadczonych krańcowo odmiennymi problemami (bieda, bezrobocie członków rodzin, osamotnienie, migracje długookresowe). Stąd w projekcie seniorzy są rekrutowani z województw o najwyższym vs najniższym wskaźniku ubóstwa, wysoką vs niską stopą bezrobocia, z wysokim vs niskim wskaźnikiem migracji długookresowych młodych. Dane GUS za lata 2000–2011 pokazują, że od roku 2005 systematycznie spada w naszym kraju wskaźnik zagrożenia ubóstwem, szczególnie obniża się granica ubóstwa skrajnego (6–8%). Z wyliczeń GUS wynika, że na przestrzeni wielu lat najbardziej zagrożeni ubóstwem skrajnym byli mieszkańcy regionu północnego oraz wschodniego. Sytuacja w regionach była jednak wewnętrznie istotnie zróżnicowana. W ujęciu wojewódzkim (dane z 2012 r.) stopa ubóstwa przybierała wartości od około 4% do 13%. W największym stopniu (powyżej 10%) zagrożeni byli nim mieszkańcy województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego oraz świętokrzyskiego, w najmniejszym województwa południowe: śląskie, opolskie, dolnośląskie oraz lubuskie i mazowieckie (poniżej 5%)²⁰.

Zgoła odmiennie przedstawia się mapa migracji w wymienionych województwach; najwyższe wskaźniki mają województwa, w których jest najniższy stopień zagrożenia biedą: opolskie (22,9%), śląskie (9%), dolnośląskie (7,4%), lubuskie (6,8%). Najniższy wskaźnik migracji jest w województwie mazowieckim bez Warszawy (1,5%) oraz łódzkim (2,2%), lubelskim (2,7%). Odnotować należy fakt, że w województwach o najwyższym stopniu zagrożenia biedą jest jeden z najniższych wskaźników migracji: świętokrzyskie (2,3%), podlaskie (4,9), warmińsko-mazurskie (5,6%). To ciekawe zjawisko, szczególnie w kontekście funkcji migracji zarob-

²⁰ http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/biuletyn_fise_nr4_pdf.

kowej jako sposobie radzenia sobie z biedą (dane GUS za rok 2011)²¹. Rodzi się pytanie: czy może to właśnie migracja zarobkowa jest panaceum na podniesienie stopy życiowej pozostawionych w kraju rodzin, powodując zmniejszenie stopnia zagrożenia biedą?

Porównanie tych liczb z danymi krajów sąsiednich o wyższym niż u nas wskaźniku bezrobocia wskazuje, że chociaż są to tendencje zbieżne, to mogą mieć odmienne uwarunkowania. Wskazuje na to chociażby fakt, że od momentu przystąpienia Litwy i Łotwy do UE na wysokie bezrobocie nakładają się jeszcze dwie tendencje – relatywnie wysoki wskaźnik migracji i negatywny przyrost naturalny. Stąd w tych tak małych krajach odnotowuje się katastrofalną sytuację demograficzną, wynikającą z ujemnego przyrostu naturalnego, gwałtownego starzenia się społeczeństwa, ale też z masowej migracji zarobkowej połączonej z odpływem za granicę ludzi młodych. Publikowane dane oficjalne Łotwy wskazują, że efektem powyższego jest gwałtowny spadek populacji (w latach 2000–2012 skurczyła się liczba mieszkańców o 13%), tylko w roku 2012 wyemigrował z kraju 25 163 osoby z populacji ogólnej 2 023 825 osób (1,24%). Podobna tendencja notowana jest na Litwie: tylko w ciągu 2011 roku z kraju wyjechały 53 863 osoby z populacji liczącej zaledwie 3 043 429 (1,77%)²².

Planowanym efektem realizowanego przez nas projektu badawczego jest więc zdobycie wiedzy o jakości życia seniorów w sytuacji utrudnionego kontaktu ze względu na odległość i sam fakt emigracji ich dzieci do innych krajów. Mamy nadzieję uzyskać odpowiedź na pytanie, jak fakt osamotnienia waży na subiektywnym poczuciu jakości życia samotnych seniorów (w naszym projekcie określanym terminem „eurosieroty”). Ta wiedza może służyć rzeczowej międzynarodowej dyskusji o kierunkach wsparcia osamotnionych seniorów i rozwiązaniach temu służących czekających świat w niedalekiej przyszłości.

LITERATURA:

Aktywność ekonomiczna ludności Polski – IV kwartał 2012, Warszawa 2013.

Balicka-Kozłowska H., *Konfrontacja wiedzy gerontologicznej z obserwacją własnego starzenia się* [w:] *Przygotowanie do starości*, M. Dzięgielewska (red.), Łódź 1997.

²¹ http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_inforor_o_zm_i_kierunek_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf.

²² *Společno-gospodarcze uwarunkowania i konsekwencje wydłużania życia ludzkiego w Europie Środkowej w czasach nowożytnych*, Zielona Góra 2010, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_folder_konf_prezentacja.pdf.

- Brzezińska A., *Proaktywna starość. Strategie radzenia sobie ze stresem w okresie późnej dorosłości*, Warszawa 2011.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*, Warszawa 2005.
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Obraz typowego Polaka w starszym wieku*, Warszawa 2010.
- Chabior A., *Rola aktywności kulturalno-oświatowej w adaptacji do starości*, Radom–Kielce 2000.
- Czekanowski P., *Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie* [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), Gdańsk 2002.
- Danilewicz W., *Sytuacja życia dzieci w rodzinach migracyjnych*, Białystok 2006.
- Dubas E., *Edukacja dorosłych w sytuacji samotności i osamotnienia*, Łódź 2000.
- Erikson E., *Tożsamość a cykl życia*, Poznań 2004.
- Hobsbawm E., Ranger T., *Tradycja wynaleziona*, Kraków 2008.
- Iglicka K., *Powroty Polaków po 2004 roku*, Warszawa 2010.
- Kaczmarczyk P., *Migracje zarobkowe Polaków w dobie uprzemysłowienia*, Warszawa 2005.
- Maciaszkowa J., *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*, Warszawa 1991.
- Społeczno-gospodarcze uwarunkowania i konsekwencje wydłużania życia ludzkiego w Europie Środkowej w czasach nowożytnych*, Zielona Góra 2010, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_folder_konf_prezentacja.pdf.
- Skreczk A., *Emigracja zarobkowa i jej wpływ na wychowanie w rodzinie* [w:] *Pomoc rodzinie*, G. Olszewska-Baka, L. Pytka (red.), Białystok 1999.
- Style życia w starości*, O. Czerniawska (red.), Łódź 1998.
- Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, Warszawa 2006.
- Thomas W., Znanięcki F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa 1976.
- Trafiałek E., *Życie na emeryturze w warunkach polskich przemian systemowych*, Kielce 1998.
- Walczak B., *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców*, Warszawa 2008.
- Zych A.A., *Człowiek wobec starości: szkice z gerontologii społecznej*, Warszawa 1995.
- http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/biuletyn_fise_nr4_pdf.
- http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_inforor_o_zm_i_kierunek_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf.